



Parkingowe aplikacje, wiata przystankowa i uciążliwa budowa

2024-03-21

W sprawie niezaktualizowanej aplikacji parkingowej oraz przydziału mieszkania interpeluje radny Wojciech Krzysztonek. Radny Artur Buszek pisze w sprawie wiaty przystankowej, a radny Jan Stanisław Pietras o łamaniu przepisów na budowie.

Wojciech Krzysztonek zwraca uwagę Prezydenta Miasta Krakowa na problem dotyczący opłat za strefę płatnego parkowania. Wiele osób zostawiających w niej samochody dokonuje opłat za pośrednictwem różnych aplikacji (według informacji radnego jest ich 8) i jest to niewątpliwie duża wygoda. - Jednak w ostatnim czasie miałem przykrą sytuację. Zaparkowałem samochód przy ul. Blich, włączyłem aplikację naliczającą opłatę i opuściłem auto. Kiedy wróciłem, spotkała mnie niemiła niespodzianka, za wycieraczkę miałem wetknięty mandat – opisuje zdarzenie radny i dodaje, że okazało się, że używana przez niego aplikacja ustaliła złą podstrefę. Radny interpeluje do Prezydenta, by podległe mu służby, odpowiedzialne za nadzór nad strefą płatnego parkowania, poinformowały podmioty zarządzające aplikacjami o zaistniałym problemie. Radny jest przekonany, że wielu mieszkańców może być po prostu nieświadomych, że aplikacja może ustalić im błędną podstrefę. - Zarządzający aplikacjami zarabiają na obsłudze parkingów, dlatego to oni powinni rozwiązać ten problem i to na nich spoczywa odpowiedzialność za takie sytuacje – wyraża swoje stanowisko radny. Wojciech Krzysztonek prosi też o informację na temat liczby takich przypadków w ostatnim półroczu.

Radny Krzysztonek w kolejnej interpelacji pisze, że z informacji uzyskanej od mieszkanki, w której sprawie już wcześniej interpelował (sprawa była prowadzona pod numerem ML-02-7140.401.2023.JG), wynika, że jej kolejny wniosek o przydział mieszkania z zasobu miejskiego został odrzucony, ponieważ pracownik UMK, który w sposób niezapowiedziany odwiedził podany we wniosku adres korespondencyjny, nie zastał w nim wnioskodawcy. - Pragnę podkreślić, że wcześniej wniosek w/w został odrzucony w wyniku krzywdzącej, w moim przekonaniu, wykładni określenia posiadania tytułu prawnego. Wniosek w/w został odrzucony wtedy, ponieważ posiadała umowę najmu na czas oznaczony (gdzieś musiała mieszkać), a teraz odrzuca się jej wniosek, ponieważ nie było jej pod wskazanym adresem korespondencyjnym – pisze radny i podkreśla, że wnioskująca jest w bardzo trudnej sytuacji zdrowotnej (choroba nowotworowa, kilka operacji onkologicznych, kilkanaście chemioterapii, depresja) oraz finansowej (ogłosiła upadłość konsumencką, jej mieszkanie zostało zlicytowane a ją wyeksmitowano), dlatego bardzo prosi Prezydenta o ludzkie podejście do osoby, którą tak ciężko doświadczył los.

Radny **Artur Buszek**, w związku ze zgłoszeniem od mieszkańców, zwraca się z prośbą o ustawienie wiaty na przystanku Leśmiana 02 przy ul. Olszanickiej (w kierunku lotniska). Radny argumentuje swoją interpelację tym, że przystanek ten jest intensywnie użytkowany z uwagi na znajdujące się w pobliżu szkołę, przedszkole, boiska sportowe oraz kościół.

Jan Stanisław Pietras interpeluje w sprawie uciążliwości inwestycji realizowanej przy ul. Do Wilgi. Radny, opierając się na informacjach od mieszkańców informuje, że w dalszym ciągu łamane są godziny rozpoczęcia pracy, (pojazdy ciężarowe rozpoczynają transport o godz. 6.30-45, mogą



wjeżdżać na teren osiedla od godziny 7.00) i nadal przyjeżdżają transporty, których masa oscyluje w granicach 40 – 60 ton. - Nawet z-ca dyr. ZDMK stwierdził po obejrzeniu materiału filmowego, przedstawionego przez mieszkańców na spotkaniu w siedzibie ZDMK 13 marca, że na takie składy ponad 40 ton nie wydawali zgody – informuje radny. Radny Pietras pisze również, że w dalszym ciągu pojazdy budowlane naruszają jednokierunkowy przebieg ul. Hoffmanowej, wjeżdżając pod prąd i nawracając oraz wykonują kilkugodzinne postoje na ul. Do Wilgi, blokując ruch pieszy oraz samochodowy. Radny Pietras informuje też, że mimo zainstalowania prowizorycznej myjni, nie jest ona użytkowana. - W dniu uruchomienia 19 marca zostały przez cały dzień łącznie umyte trzy pojazdy. I odbyło się to tylko i wyłącznie podczas wizyty kontrolnej inspektora ZDMK – pisze radny i dodaje, że wspomniany inspektor był w tym dniu również świadkiem wyjeżdżania pojazdów bez wykonywania procedury mycia kół. Jan Stanisław Pietras informuje również, że w dalszym ciągu nie odbywa się skuteczne mycie jezdni, tylko rozcieranie wywiezionego brudu i rozprowadzanie go do studzienek kanalizacyjnych oraz pod krawężniki. - Wszystkie powyższe zarzuty są udokumentowane materiałami filmowymi oraz zdjęciowymi i każdego dnia zebrania przeprowadzonego 9 lutego, były wysyłane mailowo przez mieszkańców do inspektora ZDMK – zgłasza radny i pyta, dlaczego brak jest skutecznej interwencji ze strony ZDMK, który powinien wyegzekwować respektowanie zapisów wydanego zezwolenia dla inwestora budowy? - Bezsilni mieszkańcy zwracają się do Pana Panie Prezydencie o zrozumienie ich racji, stanowiska i rozwiązanie tej sprawy bez dalszego oczekiwania na dobrą wolę inwestora i Zarządu Dróg Miasta Krakowa – apeluje radny Pietras.